

## RYSZARD BUDZYNOWSKI

W 1979 roku ówczesny dyrektor LO Edward Nietupski zaproponował mi pracę w charakterze nauczyciela muzyki. Po długich namowach zgodziłem się, choć warunki na prowadzenie lekcji, jak i zajęć muzycznych, były praktycznie żadne. Podstawowymi narzędziami pracy były: radzieckie pianino „Lira” (nie do nastrojenia), adapter, trochę płyt gramofonowych i fisharmonia elektryczna produkcji NRD. Jeszcze tablica z pięciolinia nieprzyjmująca w wielu miejscach kredy

Zawsze wśród uczniów wyróżniała się grupa uzdolnionej młodzieży i trzeba było jej stworzyć jakieś szanse do muzykowania. W szkole nie było możliwości, dlatego też uzdolnionym uczniom proponowałem zajęcia muzyczne w Domu Kultury (Teatr im. Jarczaka), gdzie mogli rozwijać się. To tu odbywały się próby i warsztaty muzyczne dla chętnych.

Pierwszym jaśniejszym punktem na firmamencie muzycznym LO był zespół instrumentalny, który tworzyli uczniowie z jednej klasy w latach 1980 – 1981. W skład zespołu wchodził: Jacek Grymuza – saksofon, Krzysztof Poliński – perkusja, Ireneusz Trznadel – gitara, Mirosław Wiśniewski – gitara basowa oraz piszący te słowa grający na organach elektrycznych.

Zespół występował na uroczystościach szkolnych. W repertuarze były standardy muzyki rozrywkowej jak i utwory

# Muzyka w 1979 – 2000



**Zespół wokально - instrumentalny z liderem Arkadiuszem Kanickim.  
Pierwszy z lewej R. Budzynowski 1994**



uadły muzyki rozrywkowej jak i utworów muzyki poważnej zaaranżowane dla potrzeb zespołu.

M. Wiśniewski i K. Poliński są dziś wybitnymi muzykami w swojej kategorii, znanymi w kraju.

W pierwszej połowie lat 90-tych pojawiły się możliwości wzbogacenia warsztatu muzycznego tj. zakupu wzmacniaczy, instrumentów muzycznych i nagłośnienia. Dzięki moim koneksjom z Centralą Handlową Przemysłu Muzycznego w Warszawie udało się zakupić najlepsze na rynku krajowym instrumenty muzyczne to jest: gitary, wzmacniacze gitarowe, keyboard Yamacha, perkusję, a także profesjonalną aparaturę nagłośnieniową wraz z mikrofonami i osprzętem, na które to pieniądze uzyskałem z Urzędu Miasta.

Następnym wartym przypomnienia zespołem w Liceum było trio wokально – instrumentalne w składzie: Arkadiusz Kanicki – gitara prowadząca, vocal; Paweł Woszczyk – gitara basowa; Paweł Bondarewski – perkusja; Liderem tej grupy był A. Kanicki, który aranżował utwory.

Zespół ten w 1994 roku zdobył pierwsze miejsce na Przeglądzie Zespołów Muzycznych organizowanym przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Warszawie w Domu Kultury na Starym Mieście.

Trio występowało zarówno w Liceum jak i na różnych uroczystościach miejskich w Parku Miejskim i w Młodzieżowym Domy Kultury.

Pierwszą perełką wokalną była grupa „LOMDeK”, która zaistniała na firmamencie muzycznym Otwocka w latach 1993 – 1997. Oczywiście grupa ta ze względu na okres nauki w Liceum zmieniała swoje oblicze, jednak odnosiła znaczące sukcesy w latach 1994 – 1996. Występowała wówczas w następującym składzie: Małgorzata Bieńkowska, Anna Hupert, Anna Jakubczyk, Katarzyna Nowak, Iza Pudzyńska, Katarzyna Rosłon, Ewa Wiśniewska, bracia Górscy.

Kunszt wokalny grupy był doceniany przez wszystkich znających się na muzyce w świątku artystycznym Otwocka. Grupa w tym składzie zdobywała wszystkie pierwsze miejsca w konkursach organizowanych w Otwocku i w okolicach w swojej kategorii czy to w Konkursie kolęd „Hej, kolęda, kolęda”, czy w Konkursie „Spod reaktora”. Jednak największy suk-

ces grupa odnotowała przygotowując, wraz z grupą teatralną pani Katarzyny Kałusko, artystyczny program kabaretowy poświęcony K. I. Gałczyńskiemu z okazji 75-lecia istnienia Liceum, w spotkaniu uczestniczyli goście z zaprzyjaźnionego miasta bliźniaczego Lennestadt. W nagrodę za występ zespół został zaproszony do odwiedzenia Niemiec.

Po jednym z występów tej grupy w ośrodku dla niepełnosprawnych umysłowo w Świdrze, zrodził się pomysł konkursu „Hej, kolęda, kolęda”. Przy wsparciu obecnego na tym koncercie księdza pallotyńa został on zorganizowany w kościele Zgromadzenia Księży Pallotyńów.

Ostatni zespół, który pracował pod moim kierunkiem w Liceum, a który warto wspomnieć, to grupa wokalnie – instrumentalna pod nazwą „Kermit's Band”,

która grała najdłużej, bo jeszcze przez pięć lat po zakończeniu nauki w LO, aż do 2005 roku. Zespół ten miał na koncie liczne występy na imprezach miejskich i oczywiście w LO i MDK.

Trzon grupy muzycznej stanowili: Marcin Kałuski – 1997 – 2001 / Michał Dydecki 2001 – 2005 gitara solowa, Andrzej Strzyżewski – gitara basowa, akustyk, Klaudiusz Mordecki – perkusja, solistkami zespołu były także członkinie grupy „LOMDeK”, a mianowicie: Anna Hupert i Katarzyna Nowak oraz ostatnia, najdłużej śpiewająca wokalistka o pięknym głosie, Katarzyna Pereswiet – Sułtan. Z grupą śpiewało również wiele innych wokalistek. Oczywiście trzeba zaznaczyć, że zajęcia pozaszkolne na bazie liceum były możliwe dzięki współpracy z Młodo-dzieżowym Domem Kultury



# LO

## 02



**Program kabaretowy o Gałczyńskim z okazji 75-lecia istnienia Liceum, przygotowany przez R. Budzynowskiego, K. Kałuszko 1994**

w Otwocku i przychylnie nastawionym do współpracy dyrektorem Czesławem Woszczykiem.

Najlepszym przykładem i zarazem bodźcem do działania w pracy pozaszkolnej były słowa jednej z uczennic warszawskiego Liceum na Powiślu, która często bywała na początku lat 90-tych na próbach zespołów muzycznych – „u nas to szkoła zamknięta jest już o godzinie 14:00 na patyk, a tu u was coś się dzieje po południu”.

Znaczącą wartość na polu upowszechniania kultury muzycznej były dwa chóry mieszane pracujące w różnych okresach. Pierwszy chór pracował pod kierunkiem pana Kazimierza Bukata pod koniec lat 70-tych przy współpracy z Miejskim Ośrodkiem Kultury. Chór osiągnął szybko wysoki poziom artystyczny. Jednak nie koncertował długo – niespełna dwa lata, gdyż pro-

wadzący otrzymał posadę dyrygenta chóru na Uniwersytecie Warszawskim.

Drugi chór pracował w połowie lat 80-tych pod kierunkiem pana Czesława Woszczyka i piszącego te słowa. Był to okres remontu budynku LO, dlatego próby odbywały się w Szkole Podstawowej Nr 12. Chór dał kilka występów na terenie szkoły, a także na uroczystości miejskiej z okazji Dnia Działacza Kultury. Ze względów organizacyjnych i innych istniał jednak tylko przez niecałe trzy lata.

Ważnym elementem kształtowania kultury muzycznej wśród młodzieży były koncerty Filharmonii Narodowej na żywo organizowane przez wiele lat w auli LO, które wzbogacały lekcje muzyki, a wrażliwej na dźwięki młodzieży, dawały możliwość spotkania się z muzyką poważną bez konieczności wyjazdu do stolicy. ■